

KRZYSZTOF OKOŃSKI

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Schiller w masce. Literatura krajów niemieckiego obszaru językowego wobec pandemii SARS-CoV-2

Hashtag *#stayhomeandreadbooks* stał się w marcu 2020 roku symbolem chwilowego *Entschleunigung* (spowolnienia) w pierwszych dniach lockdownu, którego skutków nikt nie mógł wówczas przewidzieć. Obecność obu pojęć w niemieckojęzycznej sieci www i w prasie można było interpretować jako zachętę do (literackiej) refleksji nad tempem naszego życia, a nie jako zapowiedź kolejnego kryzysu. W obliczu wyzwań natury medycznej i logistycznej, jakie niesie z sobą walka ze skutkami zarażenia koronawirusem, nieporozumieniem byłoby oczekiwać od pisarzy, że przedstawią oni gotowy przepis na przezwycięzenie pandemii SARS-CoV-2 i odmrożenie gospodarki. Wzrost poparcia dla ruchów antycovidowych lub kontestujących obostrzenia higieniczne nie byłby jednak aż tak spektakularny, gdyby nie instrumentalizacja Orwellowskiej dystopii (np. w haśle *Covid-1984*) podczas protestów przeciw *systemowi* i rządowi *onych*.

Odwołanie spotkań autorskich, targów książki, zamknięcie instytucji kulturalnych i przeniesienie życia literackiego do Internetu oznacza zanik dotychczasowych kanałów komunikacji autorów z czytelnikami i wydawcami. Obecna sytuacja skłania także do refleksji nad rolą pisarzy w dobie podziałów politycznych, sporów tożsamościowych i przewartościowań – nie wspominając o pozornie przyziemnym problemie zagrożenia materialnego bytu środowiska literackiego. Apel o wzrost czytelnictwa w czasie lockdownu może bowiem paradoksalnie oznaczać, że niewielu czytelników zdobędzie się jednocześnie

na refleksję nad życiową sytuacją pisarza, po którego książkę właśnie sięgają (Buzdumovic 2020).

1. Świat literatury wobec lockdownu

W audycji *“I want my country back”*. *Der Brexit, das Virus und die Literatur* niemiecki literaturoznawca i publicysta Hans von Trotha w następujący sposób odniósł się do wyzwań stojących przed pisarzami w Wielkiej Brytanii:

W najbliższych czterech, pięciu latach angielska literatura będzie musiała zająć się nie tylko brexitem. Do radykalnej zmiany, jaką oznacza wprowadzenie w życie brexitu, dojdzie koronawirus. Który z tych tematów zdominuje literaturę? A.L. Kennedy mówi na ten temat: „Co bardziej wpłynie na literaturę brytyjską – brexit czy koronawirus? Mamy tutaj do czynienia z brexitem, koronawirusem i naszym nieudanym rządem. Ci sami ludzie odpowiadają za obie sprawy, więc możemy spodziewać się obu w najgorszym wydaniu” (von Trotha 2020)¹.

W przeciwieństwie do prasy i mediów elektronicznych, literatura nie jest w stanie w tym samym tempie reagować na tak gwałtowny przebieg wydarzeń. Von Trotha przybliży w oparciu o tekst w „The Guardian” z czerwca 2020 roku skutki obecnego kryzysu dla twórczości literackiej:

W artykule jest mowa o tym, że autorzy i autorki przebudowują w pośpiechu istniejące projekty, aby móc odnieść się do świata, który z powodu pandemii został postawiony na głowie. Inni odkładają swoje projekty na później. Niektórzy umieszczają fabułę swoich powieści w bliższych nam czasach, chcąc uwzględnić pandemię. Jeszcze inni zastanawiają się, jak dałoby się wkomponować Covid-19 do istniejących już historii (von Trotha 2020).

Dylematy, przed którymi stoją brytyjscy pisarze, stały się w krótkim czasie udziałem autorów także w krajach niemieckojęzycznych. Dynamika, a raczej nieprzewidywalność obecnej sytuacji od samego początku pandemii w szybkim tempie weryfikuje formułowane na bieżąco spostrzeżenia – zwłaszcza te, które przybierają literacki kształt i oczekują na swoich wydawców i czytelników.

1 Tłumaczenia obcojęzycznych cytatów, jeśli nie zaznaczono inaczej, pochodzą od Autora artykułu.

Austriacka pisarka Kathrin Röggla zauważa w artykule dla „Frankfurter Allgemeine Zeitung”: „To, co dziś jest dementowane, jutro stanie się rzeczywistością” (Röggla 2020).

Zarówno ekspansja AIDS w latach osiemdziesiątych i wczesnych dziewięćdziesiątych, jak i epidemia SARS w 2003 roku stały się przedmiotem badań zachodnioeuropejskich, w tym niemieckich, literaturo-, kulturo- i medioznawców. Podejmowano je w zdecydowanie szerszym zakresie niż miało to miejsce w Polsce, co wynikało niewątpliwie z różnej skali obu zjawisk w obu częściach kontynentu, ale także z odmiennych uwarunkowań dyskursu publicznego na Zachodzie i w PRL (w przypadku AIDS trzy dekady temu). Artykuł Bernharda Rufa pt. *Mit dem Virus Leben* (Życ z wirusem), opublikowany w wydawanym od 1965 roku czasopiśmie literackim „Kursbuch“ w numerze zatytułowanym „Zaraza”, zawiera m.in. następujący bilans:

Lekarze przeżywający frustrację u łóżka chorych z powodu swojej nagłej niemocy paliatywnej, zrozpaczeni naukowcy, którzy nie potrafią wytłumaczyć nieskończenie wielu niejasności w przebiegu infekcji, politycy usiłujący za pomocą swojego marnego arsenału możliwości legislacyjnych i wykonawczych wskazać właściwą drogę (Ruf 1988: 13–14).

Trudno nie zgodzić się z tymi spostrzeżeniami (zwłaszcza w odniesieniu do wczesnej fazy obecnej pandemii). Zauważmy jednak, że Ruf sformułował je w 1988 roku w obliczu gwałtownego wzrostu zachorowań na AIDS. Pomijając czynnik medyczny, w zacytowanym powyżej fragmencie łatwo odnaleźć wątek zagrożenia i wskazania na budzące sprzeciw kroki władz, czyli dwa warunki rozwoju kryzysu i relatywizacji istniejącego porządku demokratycznego.

2. Założenia teoretyczne i zakres tematyczny

Marco Pulver, postulując ujęcie antropologicznych i kulturowych aspektów pandemii w teoretyczne ramy, streszcza dotychczasowe badania nad dyskursem o AIDS w sześciu tezach (Pulver 2014: 259), które według niego mogą stanowić trzon owej teorii. Dla omówienia w niniejszym artykule wpływu pandemii na życie literackie w krajach niemieckiego obszaru językowego (zwanego w dalszej części krajami D-A-CH-L: Deutschland, Österreich, Schweiz, Liechtenstein) szczególnie przydatna jest czwarta teza na liście Pulvera, zgodnie z którą dyskursy epidemiczne restrukturyzują istniejące wyobrażenia o ładzie społecznym oraz funkcjonujące w nim punkty odniesienia poprzez podsycanie strachu oraz dramatyzowanie przebiegu choroby. Ograniczenie wolności jednostki jako

wynik radykalnych obostrzeń prowadzi według niego (Pulver nawiązuje w tym miejscu do koncepcji obowiązkowych testów na HIV, wezwania do ograniczeń w sferze wolności seksualnej i postulatów zmian w prawie) do powstania różnych wizji utraty normalności i poczucia zagrożenia tradycji i wartości, będących spoiwem wspólnoty. Mity pandemiczne stanowią zatem rodzaj zniekształconego odbicia w lustrze, w którym społeczeństwo nie może siebie rozpoznać, a dokonując diagnozy obecnego stanu, dąży do jego korekty i powrotu do utrwalonych zachowań i przyzwyczajzeń (Pulver 2014: 288). Czwarta teza Pulvera, chociaż jest wynikiem refleksji nad doświadczeniami z okresu ekspansji HIV (por. Haus-Rybicki 2021), może znaleźć zastosowanie także w niniejszej analizie kryzysu społecznego wywołanego przez SARS-CoV-2 i jego wpływu na życie literackie w krajach D-A-CH-L.

Problem wywołanej epidemią dezintegracji istniejących struktur i relacji społecznych oraz ich przedstawienia w tekstach literatury popularnej podejmuje także Edyta Izabela Rudolf w książce wydanej ledwie rok przed wybuchem obecnej pandemii. Odwołując się m.in. do prac francuskiego literaturoznawcy i antropologa kultury René Girarda, autorka podkreśla, że

Okres epidemii stanowi czas kryzysu społecznego, czyli zachwiania porządku społecznego wywołanego czynnikami zewnętrznymi. W jednej ze swoich wcześniejszych prac, *The Plague in Literature and Myth* (1974), [Girard – K.O.] analizował na przykładzie literatury antycznej kwestię plagi jako czynnika dezintegrującego (Rudolf 2019: 23).

Równoległy do rozwoju epidemii rozkwit teorii spiskowych, stanowiących punkt odniesienia dla ruchów społecznych kwestionujących pandemię i głoszących antydemokratyczne treści, ułatwiła znacząco obecność mediów społecznościowych w naszym życiu. Ewolucja Internetu od medium kształtowanego przez specjalistów z dziedziny IT do agory tworzonej przez anonimowych amatorów (sieć 2.0) mogła kiedyś wydawać się spełnieniem marzeń o społeczeństwie opartym na wiedzy i powszechnym dostępie do informacji. Doprowadziła ona jednak także do paradoksalnej sytuacji, o której – odnosząc się do obecnych realiów – mówił Roberto Simanowski w wywiadzie dla rozgłośni Deutschlandfunk Kultur. Według niemieckiego badacza pierwsze symptomy tego stanu można było zaobserwować już w 2003 roku, w trakcie epidemii SARS. Wystąpienie zachorowań na Covid-19 w skali globalnej nadało tym tendencjom jedynie masowy charakter. Analizując przyczyny tego zjawiska, Simanowski dochodzi do wniosku, że podatność na teorie spiskowe nie wynika z chęci zdobycia informacji, lecz z jej przeciwieństwa – tęsknoty za opowieścią (Simanowski 2021).

Omówione wcześniej tezy o związkach epidemii z radykalizmem i kryzysem społecznym, uzupełnione o konstatację Simanowskiego, mogą zatem stanowić teoretyczny punkt wyjścia do rozważań nad próbami zdefiniowania wpływu epidemii na życie literackie i samą literaturę, prób zdefiniowania jej roli w nowej sytuacji, a także do refleksji nad instrumentalizacją wybranych wątków z dziejów literatury przez ruchy kontestujące pandemię w krajach D-A-CH-L. Analiza tego kompleksu zagadnień w niniejszym artykule opiera się na wybranych tekstach w prasie obszaru niemieckojęzycznego oraz audycjach radiowych rozgłośni Deutschlandfunk Kultur, MDR, Radio Liechtenstein, SRF i SWR i obejmuje najczęściej komentowane wydarzenia literackie od początku pandemii w marcu 2020 roku aż do wydania książki Władimira Kaminera *Der verlorene Sommer. Deutschland raucht auf dem Balkon* (Stracone lato. Niemcy palą na balkonie) w kwietniu 2021 roku.

Dobór mediów, z których pochodzą omawiane w poniższym artykule komentarze, recenzje, listy otwarte i polemiki, wynika z ich znaczącej pozycji w danym kraju niemieckojęzycznym (najczęściej także w pozostałych krajach D-A-CH-L – głównie dzięki dostępowi online i brakowi bariery językowej) oraz z faktu, że w przeciwieństwie do prasy popularnej (na przykład „Bild” lub „Kronen-Zeitung”) publikują one kompleksowe analizy i stanowią forum dla debat literackich i wypowiedzi samych pisarzy (petycje, polemiki, wystąpienia o charakterze votum separatum i inne). Klasyfikacja wspomnianych materiałów prasowych i radiowych jest ponadto efektem analizy zawartości mediów drukowanych i radia, wykorzystującej sterowany korpus (*corpus-driven approach*) w celu identyfikacji struktur i problemów oraz ich kategoryzacji. Danymi językowymi, charakteryzującymi się w tym kontekście szczególnie częstotliwością występowania w cytowanych w dalszej części mediach, są słowa i frazy kluczowe w języku niemieckim, odsyłające w archiwach danego medium i w wyszukiwarce internetowej do treści związanych z problematyką artykułu: literatura wobec pandemii, pisarze a koronawirus, negacjoniści pandemii a literatura, obostrzenia a życie literackie, wpływ pandemii na literaturę, literatura/powieść covidowa.

3. Wątki medyczne w historii literatury niemieckojęzycznej

Zainteresowanie pisarzy z krajów D-A-CH-L epidemiami, chorobami i ich skutkami społecznymi ma dłuższą tradycję. O związkach medycyny i literatury tego obszaru językowego świadczą prominentne przykłady *Dichterärzte* – poetów i pisarzy z wykształceniem medycznym, nierzadko praktykujących w swoim zawodzie i tworzących dzieła, które weszły do kanonu literackiego: od autora barokowych sonetów Angelusa Silesiusa, przez Friedricha Schillera, Georga

Büchnera, Arthura Schnitzlera, Arnolda Otta, Alfreda Döblina, Gottfrieda Benn a aż po współczesnego nam Uwe Tellkampa. Wątek choroby pojawia się w poezji (Benn), dramacie (Thomas Bernhard) i prozie (Adolf Muschg), a w metaforycznym ujęciu np. w *Miejscowym znieczuleniu* Güntera Grassa. Długotrwałe cierpienia odcisnęły swoje piętno na życiu i twórczości pisarzy i poetów reprezentujących różne epoki, m.in. Novalisa, Franza Kafki, Bernharda czy Ingeborg Bachmann. Jednym z wczesnych przykładów obecności wątku epidemicznego w literaturze niemieckiej jest sonet Andreea Gryphiusa *Łzy Ojczyzny. ANNO 1636*, będący świadectwem spustoszeń, które pozostawiły na terenach Rzeszy wojna trzydziestoletnia i czarna śmierć. Motyw zarazy został rozwinięty w dziełach literackich późniejszych epok – obrazy epidemii znajdziemy m.in. u Heinricha Heinego (*Ich rede von der Cholera. Ein Bericht aus Paris von 1832* (Mówię o cholery. Raport z Paryża z 1832 roku)) i u Tomasza Manna, którego *Śmierć w Wenecji* – obok *Dżumy* Camusa – najczęściej przywoływanym obecnie tytułem.

W świetle wspomnianych powyżej faktów, tytułów i nazwisk można uznać, że tradycja literacka – zwłaszcza Niemiec i Austrii – stanowi istotny punkt wyjścia do refleksji nad kulturowymi i cywilizacyjnymi wymiarami epidemii. W pewnym stopniu dotyczy to także malarstwa i grafiki niemieckiej, zwłaszcza w kontekście podejmowanych w prasie i Internecie prób sięgnięcia do nich w celu zilustrowania pandemii SARS-CoV-2. Odpowiednikami *Śmierci w Wenecji* i *Dżumy* są w tym przypadku dwa arcydzieła: pierwszym z nich jest drzeworyt Albrechta Dürera *Czterej jeźdźcy Apokalipsy* (1497–1498), symbolizujący zarazę, wojnę, głód i śmierć – ze spadającymi z daleka strzałami, będącymi metaforą zagłady i niewidocznej choroby, przed którą trudno się bronić. Zdecydowanie częściej eksponowany jest obecnie miedzioryt Paula Fürsta, *Der Doctor Schnabel von Rom* (Doktor Dziób z Rzymu), datowany na 1656 rok i przedstawiający postać doktora plagi, zwanego Schnabeldoktor, czyli doktorem z dziobem. To oczywiście nawiązanie do maski, stanowiącej element odzieży ochronnej dawnych medyków.

Uhonorowanie czołowego niemieckiego wirusologa, prof. Christiana Drostena², zaproszeniem do wygłoszenia przemówienia schillerowskiego w Archiwum Literatury w Marbach wpisuje się w naszkicowaną powyżej tradycję pozornie odległych związków medycyny z literaturą w krajach D-A-CH-L. Wychodząc w swoim wystąpieniu od wątku biograficznego łączącego go z Fryderykiem Schillerem – studiów medycznych oraz rezygnacji z praktyki lekarskiej na rzecz

2 Prof. Drosten jest w Niemczech symbolem walki z pandemią (obok niemiecko-tureckich twórców pierwszej szczepionki przeciw Covid-19: Özlem Türeci i Uğura Şahina).

literatury, a przypadku Drostena badań naukowych – znany wirusolog skupił się na bliskim mu Schillerowskim rozumieniu wolności jednostki, która nie może być rozpatrywana w oderwaniu od wolności społeczeństwa. Konsekwencją takiej postawy i jednocześnie aktualnym wymiarem przesłania niemieckiego poety jest dla Drostena powiązanie wolności obywatelskich z odpowiedzialnością za innych ludzi. Im ta zasada lepiej funkcjonuje w społeczeństwie, tym mniejsze ryzyko ingerencji ze strony czynników zewnętrznych. W dobie pandemii, jak podkreślił Drosten, jest to postawa o wyjątkowym znaczeniu. Nawiązując do Schillerowskich xenii i Kantowskiego wezwania do odwagi w korzystaniu z rozumu, Drosten uzasadnia publiczną aktywność naukowców w czasach pandemii i formułuje jednoznaczny wniosek: „Dlatego mogę powiedzieć z przekonaniem: Fryderyk Schiller też nosiłby maskę” (Drosten 2020).

4. Reorganizacja życia literackiego

Jednym z najbardziej odczuwalnych skutków lockdownu w krajach D-A-CH-L jest reorganizacja życia literackiego: oprócz oczywistej w tej sytuacji rezygnacji z imprez z udziałem publiczności (i tym samym odcięcia pisarzy od ważnego źródła zarobkowania) pojawiła się konieczność uruchomienia nowych kanałów komunikacji. Styczniowa edycja organizowanego w Liechtensteinie konkursu pt. *Najpiękniejsze książki* odbyła się w formie transmisji online z siedziby rządu. Austriackie nowości omawiane są na facebookowej stronie Domu Literatury w Salzburgu, a rozmowy z ich autorami udostępniane w serwisie YouTube. Szczególnie dotkliwe było odwołanie dwóch wielkich imprez księgarskich w Niemczech – corocznych targów książki w Lipsku i Frankfurtu. Sporadycznie organizowano spotkania autorskie np. z Ingo Schulze (ok. 300 osób wpuszczonych po uprzedniej dezynfekcji rąk), lecz wobec większego niż to dopuszczalne zainteresowania publiczności odwoływano niektóre z nich, chcąc uniknąć wysyłania złych sygnałów na zewnątrz (Bartels 2020a).

W niemieckim życiu literackim lockdown przełożył się wprawdzie na wzrost sprzedaży e-booków o 10,8% w stosunku do 2019 roku, lecz pod koniec 2020 zaobserwowano spłaszczenie krzywej sprzedaży (*E-Book-Geschäft...* 2021). Nowym rozwiązaniem są w RFN imprezy hybrydowe, polegające na udziale niewielkiej publiczności i późniejszym udostępnianiu na 72 godziny za opłatą w wysokości 5 EUR nagrania z odczytu wybranego autora. Takie rozwiązanie oznacza jednak stosunek 4:1 sprzedaży biletów w tradycyjnym formacie do imprez online. Kryzys przyczynił się natomiast do współpracy wydawców. Strona *netzwerkliteraturhaus.net* informuje o podjęciu kooperacji przez 14 oficyn w celu wspólnej realizacji projektów (dpa 2020). Digitalizacja życia

literackiego odsłoniła jednak przy okazji inny aspekt: niezależnie od kwestii praw autorskich, niektórzy pisarze sceptycznie patrzą na udział w sesjach online ze względu na brak żywej reakcji czytelników. Elke Heidenreich podkreśla, że nie mogłaby wystąpić na spotkaniu, podczas którego widzowie w maskach zajmują co trzecie miejsce i trudno wyczuć, czy odczyt spotyka się z ich uznaniem (Rüdenauer 2021).

5. Anne Frank na transparentach koronasceptyków

Przedstawiony we wstępie niniejszego artykułu związek wzrostu polaryzacji społecznej i podatności na teorie spiskowe z przedłużającą się pandemią i obostrzeniami wyraża się m.in. instrumentalizacją wybranych wątków z historii, kultury i literatury przez ruchy antycovidowe. Porównując specyfikę tych protestów w krajach D-A-CH-L, można dostrzec nie tylko różnice w ich przebiegu: stosunkowo rzadkie i pokojowe w Liechtensteinie (*Demonstration gegen Corona...* 2020), liczniejsze i „urozmaicone” obecnością znanych komików Marco Rima i Andreasa Thiela (*Marco Rima entschuldigt sich...* 2020) w Szwajcarii, gdzie prasa z jednej strony interpretuje je m.in. jako zakorzenioną w tradycji (Borner 2020) chęć łamania obowiązujących zasad (za przykładem literackiego bohatera, czarnego Tannera z przeniesionej na ekran przez Xaviera Kollera powieści Meinrada Inglina), a z drugiej strony tłumaczy protesty przywiązaniem do liberalnego i demokratycznego systemu. W Austrii, której obywatele protestują nierazko wraz z antycovidowcami z RFN, koronasceptycy (podobnie jak w Niemczech) reprezentują bardzo szerokie spektrum polityczne. Mimo różnic dochodzi czasem do organizacji protestów (zazwyczaj w okolicach Jeziora Bodeńskiego lub w Stuttgarcie), w których uczestniczą demonstranci z wszystkich krajów D-A-CH-L. Literackie aspekty tych wystąpień są z kolei najbardziej widoczne w Niemczech, gdzie Querdenker (‘idący pod prąd’, ‘nonkonformiści’) stają od roku w tym samym radykalnym szeregu co Pegida, Obywatele Rzeszy, Alternatywa dla Niemiec czy Ruch Indentytarystyczny. Poziom agresji podczas tych demonstracji oraz ich zasięg jest nieporównywalnie większy niż w pozostałych krajach D-A-CH-L. Querdenkerzy nie stronią nie tylko od orwellowskich porównań – regionalny niemiecki „koloryt” tego ruchu tworzą m.in. żółte gwiazdy Dawida (jako symbol wykluczenia i represji) oraz manipulacja wizerunkiem i biografiami Anny Frank, zwłaszcza jej zapiskami o prześladowaniach Żydów, jakie sporządziła w ukryciu podczas niemieckiej okupacji Holandii. Historia NRD i sugerowanie podobieństw z systemem inwigilacji przez Stasi tworzą kolejne lokalne wątki, uzupełnione o udział w protestach nie tylko niektórych byłych opozycjonistów, lecz również artystów, w tym pisarzy – niegdyś krytycznych

wobec reżimu Honeckera. Takim przykładem jest Siegmar Faust, przed laty przyjaciel Wolfa Biermanna, autor więziony w czasach NRD, obecnie krytyk nie tylko wielokulturowości, polityki migracyjnej i rezygnacji z energii atomowej – po wprowadzeniu obostrzeń zaczął popierać działania Querdenkerów. Według Petera Strassera, profesora uniwersytetu w austriackim Grazu, pojęcie nonkonformizmu zostało przywłaszczone przez ruchy kwestionujące zagrożenie epidemiczne i nie ma ono w tym kontekście nic wspólnego z zakorzenionymi w akademickiej i publicystycznej tradycji próbami zmiany istniejących paradygmatów: „Oni nie idą pod prąd, nie myślą – oni nienawidzą” (Strasser 2021).

6. Pisarze wobec radykalizmu, dezinformacji i regulacji w czasach pandemii

Dodając do wspomnianych przez Strassera obszarów literaturę, należałoby zadać pytanie o zaangażowanie pisarzy w czasach naznaczonych zarówno pandemią, jak i radykalizmem. Naturalnym odruchem czytelnika i badacza jest w takiej sytuacji oczekiwanie nie tylko na artystyczny rozrachunek z rzeczywistością, ale także na udział środowiska literackiego w przezwyciężeniu kryzysu. Decydującą rolę w tym procesie odegrają wprawdzie medycyna i logistyka, lecz trudno założyć, że jedyną reakcją ludzi pióra będzie w takiej sytuacji milczenie. Nowa sytuacja sprowokowała Lukasa Bärfussa do skrytykowania szwajcarskiego podejścia do pandemii, jednak oskarżycielski ton jego wypowiedzi dla niemieckiego tygodnika „Der Spiegel” skonfrontowano natychmiast w wydawanej w Bazylei „Basler Zeitung” z opiniami ekonomistów, medioznawców czy wreszcie wirusologów (Schöpfer 2020). Adolf Muschg, jeden z najwybitniejszych szwajcarskich pisarzy, traktuje epidemię raczej jako wyzwanie nie tylko dla medycyny i logistyki, lecz także dla kultury. Porównując lockdown do próby wymiany koła w pędzącym pociągu, wskazuje na konieczność zatrzymania go. Używając tej metafory, pisarz odnosi się do współczesnej cywilizacji, która wymaga terapii szokowej i wyhamowania w celu dokonania krytycznego oglądu rzeczywistości m.in. pod kątem zagrożeń dla środowiska naturalnego (Arnet 2020).

Mimo 22 lat różnicy do grupy ryzyka zalicza się obok Muschga także Claude Cueni, szwajcarski autor od ponad 10 lat zmagający się ze skutkami białaczki (niemal zerowy poziom odporności na wirusy), skazany na wieloletni pobyt w domu i zmuszony od dawna do pracy w trybie home office (krótco przed pandemią napisał thriller *Genesis. Pandemie aus dem Eis* (Genesis. Pandemia z krainy lodu; opowieść o wirusie roznoszonym przez szczury i przynoszącym objawy podobne do covidowych). Zapytany o sposób radzenia sobie z ograniczeniami kwarantanny, odpowiada krótko: „Nie powinno się skupiać na rzeczach,

których już nie można robić, tylko na tym, co można zrobić” (Perricone 2020). O losie niepełnosprawnych w czasach pandemii mówi cierpiący na rdzeniowy zanik mięśni pisarz Christoph Keller, krytykując rząd w Bernie, władze lokalne i media za brak zainteresowania tą grupą społeczną w obecnej dobie (Keller 2020). Jonas Lüscher, pisarz pochodzący ze Szwajcarii, lecz mieszkający w Niemczech, podzielił się natomiast historią własnych zmagania z koronawirusem (7 tygodni spędzonych w śpiączce na intensywnej terapii), wykorzystując ją do wykazania, że ciężki przebieg choroby dotyka również stosunkowo młodych pacjentów, i jednocześnie do napiętnowania zwolenników teorii spiskowych: „Ci ludzie to po prostu katastrofa” (*Corona: Der Schriftsteller... 2020*).

Austriacka pisarka Marlene Streeruwitz w niebezpieczny sposób nawiązuje do retoryki tych środowisk, chociaż z drugiej strony w wywiadzie dla wiedeńskiego „Profilu” deklaruje przestrzeganie obostrzeń i domaga się naukowych wyjaśnień w miejsce politycznych wystąpień kanclerza Kurza. Na pytanie o wpływ epidemii na język, odpowiada jednak w tonie znanym z antycovidowych wystąpień: „Masowe testy! Że też muszę tego słuchać! Robi się z nas bydło” (Paterno 2020).

Krytyczny stosunek pisarzy do decyzji władz nie musi w żadnym razie automatycznie oznaczać sympatii dla koronasceptyków. Konieczność zróżnicowanej narracji sygnalizuje we wspólnej petycji z 5.11.2020 roku dziewięciu niemieckich pisarzy, publicystów i twórców kultury (wśród nich Thea Dorn, Juli Zeh, Eugen Ruge i Seyran Ateş) (Dorn i in. 2020). Postulują oni m.in. wsłuchanie się w głos społeczeństwa obywatelskiego, uwzględnienie opinii specjalistów spoza głównego nurtu, zwrócenie uwagi na los dużych, wielodzietnych rodzin (zwłaszcza w środowiskach imigrantów), zróżnicowanie dyskusji o pandemii i kompleksowe, zdystansowane spojrzenie na przebieg i skutki pandemii zamiast pogoni za informacją w czasie rzeczywistym.

Wątkiem wyróżniającym komentarze pisarzy z RFN na tle wystąpień ich koleżanek i kolegów z pozostałych krajów D-A-CH-L jest także ich kontekstualizacja we wschodnioniemieckiej rzeczywistości, która od 1933 do 1990 roku była zdominowana przez dyktatury: nazistowską i komunistyczną. Kwestią czasu była zatem polemika z prasowym wystąpieniem urodzonego w 1964 roku w NRD Thomasa Brüssiga pt. *Mehr Diktatur wagen* (Odważyć się na więcej dyktatury) (parafraza hasła kanclerza Willy Brandta „Odważyć się na więcej demokracji”). Znany pisarz przekonuje, że protesty przeciw rzekomej koronadyktaturze są wystarczającym powodem, aby ją właśnie teraz wprowadzić i powstrzymać w ten sposób radykalnych, nierzadko powiązanych z neonazistami, koronasceptyków. Swoją postulat Brüssig uzasadnia stwierdzeniem, że konstytucja RFN miała wprawdzie chronić przed recydywą nazizmu, ale swobodne praktykowanie

praw obywatelskich może w czasie pandemii nieść ze sobą zagrożenia dla ogółu społeczeństwa (Brussig 2021). Wśród wielu argumentów, jakie w swojej polemice z Brussigiem przywołuje historyk René Schlott, jest m.in. pytanie: „Ciekawe, jak Brussig wyobraża sobie konkretnie stan wyjątkowy. Kto miałby zostać dyktatorem?” (Schlott 2021). Alex Baur, komentator szwajcarskiego tygodnika „Weltwoche”, dodaje: „Musimy niestety poważnie potraktować starą niemiecką tęsknotę za Führerem” (Baur 2021).

Popularność wśród czytelników można wykorzystać w celu wsparcia walki z pandemią, co udowadnia postawa niemieckiego pisarza Daniela Kehlmanna, apelującego do obywateli RFN o poczucie odpowiedzialności i wyrażającego radość z wynalezienia szczepionki przeciw Covid-19: „To cudowne, że ją mamy” (*Mehr Vertrauen auf...* 2021). Trudno pominąć także głos reportera i pisarza Güntera Wallraffa, od ponad 50 lat ujawniającego różne patologie w RFN. Koloński autor patrzy na dystans społeczny i nowe formy powitania przez pryzmat dotychczasowych zachowań Niemców: „I tak już żyjemy w społeczeństwie, w którym ludzie rozpychają się łokciami” (Nichelmann 2020). Niechęć do wzmacniania tego stanu potrącaniem łokciem pisarz odrzuca, podobnie jak powitanie „żółwikiem”, nasuwającym skojarzenia z prawem pięści. Wymuszone konwenansem podawanie ręki np. przełożonemu wydaje mu się zbędne i może być obecnie zastąpione gestem otwartej dłoni. Bliskie Wallraffowi wyobrażenia o sprawiedliwości nabierają nowego wymiaru w dobie pandemii: pisarz mówi o konieczności zadośćuczynienia zawodom, które były traktowane z pogardą i źle opłacane – opiekun osób starszych i chorych, kurier, kasjerka: „W obecnych warunkach należy uznać ich znaczenie i docenić. Zarobki w tych zawodach należy podnieść na zupełnie inny poziom, bo dzięki pracy tych ludzi możliwe jest utrzymanie więzi społecznych” (Nichelmann 2020).

7. „Literatura covidowa” jako chwilowy hype?

Zaangażowanie pisarzy w bieżące dyskusje o pandemii (nierzadko także walka o materialny byt) nie przekreślają jednak prób literackiego rozrachunku z pandemiczną rzeczywistością. Ich twórczość trafia do alternatywnego obiegu – videostreamingu, mediów społecznościowych i blogów – podobnie jak w okresie powojennym, gdy docierała do czytelników w formie słuchowisk, opowiadań w gazetach i kieszonkowych powieści powielanych w drukarniach prasowych.

Szczególnego znaczenia nabierają jednak liczne pytania w publicystyce krajów D-A-CH-L o celowość pisania „korona-powieści”, zwłaszcza wobec braku niezbędного dystansu czasowego i wszechobecnej tematyki pandemicznej: „Naprawdę dobra literatura, która zajmie się tym tematem, wymaga

czasu” – twierdzi publicysta berlińskiej gazety „Der Tagesspiegel” (Bartels 2020b). Znany niemiecki pisarz Benjamin von Stuckrad-Barre wyraża to dosadnie: „Pisanie teraz książki o kryzysie, w samym jego środku, jest pomysłem, który powinien skończyć w koszu na śmieci” (Fasthuber 2020). Zasada „Szybko, szybciej, najszybciej” może mieć uzasadnienie wyłącznie w dziennikarstwie, ponieważ „Kto teraz pracuje nad covidową powieścią, ten wprawdzie coś przeżył, ale nie zrozumiał tego, co przeżył. [...] Dlatego, drodzy autorzy i autorki: powstrzymajcie się. Jeszcze kilka lat. Wtedy chętnie was poczytamy!” (Ebel 2020).

Niemiecko-szwajcarski pisarz Jochen Kelter dokonuje krytycznego bilansu życia literackiego w czasie pandemii:

Współczesna literatura niemieckojęzyczna pokazuje, także w dobie kryzysu, czym w większości jest także w normalnych czasach: częścią branży rozrywkowej, dział literatury rozrywkowa. [...] Z nostalgicznymi wspomnieniami, snami na jawie, opisami spacerów, podwieczorków przy herbacie, patrzeniem w chmury i porcją próżnego narcyzmu. Mało kto patrzy poza czubek własnego nosa [...]. Niewielu zadaje sobie pytania o społeczne konteksty, np. o związek zmian klimatycznych i pandemii [...] (Kelter 2020).

Próbę spojrzenia poza wspomniany czubek własnego nosa podjęto w Liechtensteinie. W grudniu 2020 roku ukazała się nakładem tamtejszego Domu Literatury antologia tekstów 13 lokalnych autorek. Tom *Reparatur der Zukunft* (Naprawa przyszłości) zawiera wprawdzie prace, które w większości wiążą się tematycznie z pandemią, lecz jest przede wszystkim próbą spojrzenia na rzeczywistość, którą zastaniemy po kryzysie. Podobną formułę ma tom *Fragmente. Die Zeit Danach* (Fragmenty. Czas po), wydany w Austrii w 2020 roku przez Marlen Schachinger. Także tutaj do głosu dochodzą wyłącznie pisarki (20), rezygnujące w swoich wierszach, opowiadaniach i *graphic stories* z bieżących odniesień, koncentrując się na tytułowym „czasie po”. Poetycką refleksję o kryzysie znajdziemy w tomiku Helmuta Neundlingera pt. *Virusalem. Gesang aus dem Bauch des Wals* (Wirusalem. Śpiew z brzucha wieloryba), wydanym w Austrii w październiku 2020 roku i podejmującym m.in. problem tempa zmian po lockdownie oraz reakcje języka na całkowicie nowy stan.

Zdecydowanie popularniejszą formą są pamiętniki, publikowane najczęściej w formie bloga, newslettera, wpisu na stronie www lub jako tekst prasowy. Pierwsze tygodnie pandemii i własne samopoczucie w tym okresie opisał na zamówienie Domu Literatury w Aargau i następnie umieścił w pliku PDF szwajcarski autor Peter Stamm (*Neuer Erzählband...* 2020). Wpływ nowej

sytuacji na codzienność i kondycję społeczeństwa austriackiego dokumentuje najbardziej znany projekt tego rodzaju, zainicjowany w Grazu, gdzie 18 autorów udostępnia swoje zapiski również w formacie PDF. Hashtagem #alleswirdgut (będzie dobrze) są opatrzone teksty autorów współpracujących z wydawnictwem Residenz-Verlag w Salzburgu. Poprzez wirtualną integrację pisarzy austriackich, brytyjskich, niemieckich i afrykańskich oficyna zamierza stworzyć polifoniczną kronikę obecnego czasu.

Bardziej tradycyjną formę – publikację w gazetach – wybrali tak znani twórcy z Austrii jak Thomas Glavinic, prowadzący swój pamiętnik w niemieckim „Die Welt”, oraz Streeruwitz, która pierwsze fragmenty „korona-powieści” *So ist die Welt geworden* (Taki mamy teraz świat) umieściła w austriackim „Standardzie”, a w skróconej formie publikuje ją także na swojej stronie autorskiej. Podobną formułę wybrał Thomas Raab, piszący dla wiedeńskiego „Kuriera” (w wersji drukowanej i w abonamencie online) swoją powieść w odcinkach *Neurosen und Altlasten* (Neurozy i obciążenia) (*Heimische Autoren verarbeiten...* 2020).

W bilansie twórczości literackiej okresu pandemii nie może zabraknąć porównania opowiadań i powieści, które niezależnie od wspomnianych wcześniej zastrzeżeń zaczęły ukazywać się w krajach D-A-CH-L. Za pionierskie dzieło gatunku korona-prozy można uznać opowiadanie szwajcarskiego publicyisty Martina Meyera, zatytułowane po prostu *Corona*, którego bohaterem jest księgarz Matteo przebywający na kwarantannie i spędzający czas na lekturze sześciu „pandemicznych” dzieł światowej literatury. Recenzent niemieckiego „Der Tagesspiegel” zauważa, że jest to utwór, który wprawdzie dobrze się czyta, lecz brakuje mu oryginalności, ponieważ wspomniane klasyki i tak są ostatnio bardzo często omawiane w mediach (Bartels 2020b). Thilo Sauer w audycji dla rozgłośni MDR podkreśla natomiast, że Meyer stara się pisać o epidemii w ogólniejszym kontekście, głównie w celu ukazania zmiany ludzkich zachowań. Autor nie wychodzi jednak w tej książce poza ramy felietonu i z tego powodu nie ma ona szans w zestawieniu z klasykami, np. z *Dżumą* (Schumacher 2020).

Pionier austriackiej muzyki elektronicznej i pisarz Christopher Just kreśli na kartach swojego kryminału *Der Moddetektiv besiegt Corona* (Detektyw-mods wygrywa z koronawirusem) obraz spustoszenia, jakie w życiu głównego bohatera (oraz Wiednia, gdzie umieszczono fabułę) powoduje druga fala pandemii. Książkę Justa należałoby traktować bardziej jako parodię dystopii i zabawę subkulturowymi kontekstami z lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Daleka od popkulturowych ujęć jest natomiast wspomniana wcześniej powieść Streeruwitz *So ist die Welt geworden*. Jej bohaterka (alter ego pisarki) analizuje skutki pandemii wobec sparaliżowanego przez lockdown społeczeństwa, sztuki i polityki.

Na tle korona-twórczości autorów z Austrii, Szwajcarii i Liechtensteinu utwory pisarzy niemieckich cechują (mimo dystopijnych ujęć) silniejsze nawiązania do politycznej i społecznej rzeczywistości ich kraju – nie tylko z czasów pandemii. Fabuła powieści *Cleanland* Martina Schäuble, znanego m.in. z adresowanych do młodzieżowego czytelnika książek o islamistach i prawicowych radykałach, jest osadzona w niesprecyzowanym miejscu w Europie, gdzie po zakończeniu pandemii i po tzw. zdrowej zmianie codzienność podlega licznym regulacjom higienicznym narzucanym przez dyktaturę. Tłamsi ona wszelkie przejawy indywidualizmu, zakazuje nawet pocałunków, wprowadza obowiązkową nocną dezynfekcję mieszkań, których lokatorzy po zażyciu odpowiednich tabletek zapadają w głęboki sen. Saferoomy, kombinezony „protektor”, geolokalizacja, służa bezpieczeństwa, dzielnice zwane *sicklands* i wprowadzenie zdalnego nauczania są rekwizytami nowej odmiany totalitaryzmu, którego literacką wizję niemieckiego pisarza tak skomentowano w audycji Deutschlandfunk Kultur:

Jeżeli Martin Schäuble zaplanował swoją powieść przed pandemią, to jest on wizjonerem z fantazją. Jeżeli natomiast jego obraz przyszłości powstał w momencie pojawienia się koronawirusa, wówczas jest to błyskawicznie oddany strzał w dziesiątkę (Schwab 2020).

Szczególną rolę w literackiej eksploracji wątku pandemicznego we współczesnej literaturze niemieckiej odgrywa twórczość Juli Zeh – autorki (i prawniczki) o uznanej pozycji, której aż trzy ostatnie książki (choć nie zawsze w zamierzony sposób) trafiają do głównego nurtu literatury covidowej. O ile w jej bestsellerze pt. *Über Menschen* (tytuł jest grą słów – nawiązuje do poprzedniej powieści *Unterleuten* oraz do instrumentalizowanego przez nazistów pojęcia „nadczołowiek”) pandemia jest zaledwie pretekstem do przedstawienia bohaterki i jej środowiska (w tym neonazysty z sąsiedztwa) po „ucieczce” przed koronawirusem na wieś, to *Corpus Delicti* i będący rodzajem suplementu do tej książki najnowszy (wydany w maju 2020, lecz napisany przed pandemią) tytuł *Fragen zu Corpus Delicti* (Pytania do Corpus Delicti) są – chociaż pośrednio – prozą covidową.

Podobnie jak w dystopii Schäuble, również w *Corpus Delicti* (polskie wydanie 2011 pod tytułem *Corpus delicti. Proces*) znajdziemy literacką wizję dyktatury opartej na biopolityce, nakazie sterylności, ograniczaniu wolności i tworzeniu iluzji bezpieczeństwa – zgodnie z założeniami obowiązującej wszystkich METODY. Kryzys pandemiczny roku 2020 spowodował, że wydana w 2009 roku książka nabrała dramatycznie aktualnego wydźwięku. Sukces powieści oraz liczne maile i listy od czytelników skłoniły autorkę nie tylko do spisania wyjaśnień dotyczących genezy, fabuły i interpretacji bestsellera. Wychodząc

poza te pytania, Zeh w formie fikcyjnego wywiadu konfrontuje publiczność ze zdecydowanie bardziej kompleksowymi zagadnieniami, jak ochrona danych, kontrola obywateli przez państwo i wymuszanie nakazami dbałości o zdrowie. Należy przy tym mieć na uwadze, że Zeh charakteryzuje *Corpus Delicti* jako dystopię, a nie jako parabolę na temat obecnej sytuacji: „Jest obrończynią tutejszej demokracji. Taką ją znamy, ona nie jest wrogiem państwa. Z drugiej strony odrzuca stanowczo kontrolę i standaryzację jednostki. Jej zaangażowanie przeciw Big Data jest znane” (Gerk 2020).

Kończąc niniejszy przegląd „korona-powieści” w krajach D-A-CH-L książką *Der verlorene Sommer. Deutschland raucht auf dem Balkon* (Stracone lato. Niemcy palą na balkonie) Władimira Kaminera, można wskazać nie tylko datę jej ukazania się na rynku (19.04.2021), lecz także na jej – pozornie – humorystyczny charakter. Wydawałoby się, że pochodzący z Rosji niemiecki pisarz i satyryk nie wnosi do dyskusji o pandemii niczego oryginalnego – poza 17 scenkami, pokazującymi absurdy realiów lockdownu: gromadzenie zapasów papieru toaletowego czy sprzeczności w zachowaniach Niemców i decyzjach rządu. Kaminer jest jednak nie tylko dowcipnym kronikarzem i obserwatorem życia w Niemczech – należy również do najzagorzalszych przeciwników Władimira Putina i spoglądając w kierunku swojej dawnej ojczyzny, konkluduje, że pandemia wzmacnia tęsknotę za rządami silnej ręki, co umiejętnie wykorzystuje rosyjski prezydent, niegdyś rezydent KGB w Niemczech.

8. Podsumowanie

Omówione w niniejszym artykule zjawiska społeczne okresu pandemii i próby ich przetworzeń w literaturze można odnotować we wszystkich krajach niemieckojęzycznych. Jeżeli twórczość i zaangażowanie publiczne tamtejszych pisarzy potraktować jako barometr nastrojów, wówczas okaże się, że ze szczególnym nasileniem tego rodzaju aktywności mamy do czynienia w RFN, nieco mniejszym w Austrii, Szwajcarii, a najmniejszym w Liechtensteinie. Wielkość kraju, liczba obywateli i struktura społeczna mają tu niewątpliwie pewne znaczenie. Z drugiej strony należy pamiętać, że pandemia jedynie wzmocniła istniejące już podziały. W przypadku Republiki Federalnej są one nie tylko (coraz słabszym) dziedzictwem obu dyktatur (głównie) w jej wschodniej części, lecz przede wszystkim skutkiem najnowszych działań takich ugrupowań, jak AfD, Obywatele Rzeszy, identytaryści, Pegida, skrajnej lewicy, proputinowskich *Russlandversteher* („rozumiejących Rosję”), a ostatnio koronasceptycznych *Querdenkerów*.

Rozwój życia literackiego w takich warunkach, dodatkowo utrudniony ograniczeniami mobilności, nie oznacza jednak automatycznej izolacji twórców

w wieży z kości słoniowej. Pisarze z krajów D-A-CH-L, którzy zdecydowali się zabrać głos w sprawie kryzysu pandemicznego, nie są jedynie rzecznikami swojego środowiska, lecz starają się wskazywać na problemy różnych grup społecznych oraz wpływać na przebieg wydarzeń. Wyjaśniając – czasem na własnym przykładzie – konieczność racjonalnych i prozdrowotnych zachowań, stają się ogniwem sprzeciwu wobec teorii spiskowych, eskalacji nienawiści w mediach społecznościowych, polaryzacji ideowej społeczeństwa czy wreszcie wobec zwykłej ignorancji. Pewna wstrzemięźliwość prozaików i poetów w krytykowaniu metod walki z pandemią świadczy o zrozumieniu przez nich koniecznego dystansu do problemów, których rozwiązaniem muszą zająć się specjaliści z zupełnie innych dziedzin: medycy, ekonomiści czy logistycy. Popkulturowe wizje zagłady cywilizacji oraz codzienne zapiski, będące raczej formą artykulacji artystycznego ego, łaknącego aplauzu publiczności, pozostaną zapewne trwale skażone powierzchownością. Literatura jako jedyne narzędzie diagnostyczne dostępne pisarzom – nie tylko w krajach D-A-CH-L – ma jednak szansę zaznaczyć swój udział w przezwyciężeniu obecnego kryzysu, odwołując się do uniwersalnych pojęć: sygnalizowania zagrożeń wolności jednostki, analizy mechanizmów dezintegracji społeczeństwa, wypracowania wizji rozwoju cywilizacyjnego po zakończeniu pandemii i podtrzymywania kultury dialogu w dobie polaryzacji.

| Bibliografia

- Arnet Daniel (2020), „*Noch nie war die Zumutung grösser, sich mündig zu verhalten*“. *Schriftsteller Adolf Muschg (85) zur Corona-Krise*, „Blick“, 24.03, <https://tinyurl.com/2e9acwt7> [dostęp: 3.03.2021].
- Bartels Gerrit (2020a), *Eindrücke aus der Stadt ohne Messe*, „Der Tagesspiegel“, 13.03, tinyurl.com/9n665zpu [dostęp: 10.03.2021].
- Bartels Gerrit (2020b), *Es gibt sie, wie bald Martin Meyers Erzählung „Corona“, es gibt sie nicht. Der Hype um die Corona-Literatur*, „Der Tagesspiegel“, 06.05, tinyurl.com/ykwt2bu [dostęp: 26.02.2021].
- Baur Alex (2021), *In der Süddeutschen Zeitung fordert ein preisgekrönter Autor, man müsse „mehr Diktatur wagen“*. *Müssen wir das ernst nehmen? Leider ja*, „Weltwoche“, 10.02, tinyurl.com/ffhv6w44 [dostęp: 20.03.2021].
- Borner Anne-Sophie (2020), *Wie Corona uns in die Illegalität treibt*, „Basler Zeitung“, 23.05, tinyurl.com/f6925xxr [dostęp: 16.03.2021].
- Brussig Thomas (2021), *Mehr Diktatur wagen*, „Süddeutsche Zeitung“, 09.02, tinyurl.com/2av4nhey [dostęp: 24.03.2021].
- Buzdumovic Tamara (2020), *Kreative Auszeit oder Monate im Krisenmodus?*, „EDIT“, 22.12, tinyurl.com/7ceykhs [dostęp: 5.03.2021].

- Corona: Der Schriftsteller Jonas Lüscher lag sieben Wochen im künstlichen Koma* (2020), „KleinReport. Der Mediendienst der Schweizer Kommunikationsbranche“, 10.08, tinyurl.com/5s6sxx27 [dostęp: 3.03.2021].
- Demonstration gegen Corona-Politik der Regierung* (2020), „Radio Liechtenstein“, 26.10, tinyurl.com/ynjyucx2 [dostęp: 30.03.2021].
- Dorn Thea i in. (2020), *Alternativlos gibt's nicht*, „Die Zeit“, nr 46, s. 12–13.
- Deutsche Presse Agentur (2020), *Literatur sichtbar machen in Corona-Zeiten*, „Frankfurter Rundschau“, 31.08, tinyurl.com/bpv35khr [dostęp: 26.02.2021].
- Drosten Christian (2020), „*Die Pandemie ist kein unabwendbares Schicksal*“, „Die Zeit“, 08.11, tinyurl.com/n5a3htj8 [dostęp: 24.03.2021].
- Ebel Martin (2020), *Verschont uns mit Corona-Romanen!*, „Basler Zeitung“, 11.05, tinyurl.com/hp89yz2m [dostęp: 12.03.2021].
- E-Book-Geschäft in Deutschland wuchs im Corona-Krisenjahr* (2021), „Der Standard“, 09.03, tinyurl.com/vfzaxduh [dostęp: 10.03.2021].
- Fasthuber Sebastian (2020), „*Jetzt ein Buch zur Krise zu verfassen, ist Müll*“, „FALTER“, nr 51/20, 15.12, tinyurl.com/cvras7tt [dostęp: 18.03.2021].
- Gerk Andrea (2020), *Kritische Verteidigerin der hiesigen Demokratie. Neues Buch von Juli Zeh* [audycja radiowa], prowadzenie Andrea Gerk, 25.05, tinyurl.com/38d38bpy [dostęp: 21.03.2021].
- Haus-Rybicki Sebastian (2021), *Eine Seuche regieren. AIDS-Prävention in der Bundesrepublik 1981–1995*, transcript Verlag, Bielefeld.
- Heimische Autoren verarbeiten Corona-Krise in Echtzeit* (2020), „Salzburger Nachrichten“, 30.03, tinyurl.com/n6h4h5et [dostęp: 6.03.2021].
- Keller Christoph (2020), *Wir Behinderten „haben es nicht zum Thema gebracht“*. *Corona und Risikogruppen*, „Berner Zeitung“, 05.05, tinyurl.com/3tdzx9fc [dostęp: 3.03.2021].
- Kelter Jochen (2020), *Stille, bitte!*, „ThurgauKultur“, 23.04, tinyurl.com/2hct8cx6 [dostęp: 3.03.2021].
- Marco Rima entschuldigt sich für «kapitale Falschaussage» (2020), „Basler Zeitung“, 20.09, tinyurl.com/yfsnjcde [dostęp: 16.03.2021].
- „*Mehr Vertrauen auf Eigenverantwortung*“. *Autor Kehlmann über Corona* (2021), „Tagesschau“, 12.02, tinyurl.com/by348bes [dostęp: 26.02.2021].
- Neuer Erzählband von Peter Stamm* (2020), „ThurgauKultur“, 27.05, tinyurl.com/46z3nmvf [dostęp: 3.03.2021].
- Nichelmann Johannes (2020), *Den Drecksäcken nicht mehr die Hand schütteln*. *Günter Wallraff über das Begrüßen in Coronazeiten* [audycja radiowa], prowadzenie Johannes Nichelmann, 15.04, tinyurl.com/ectbcmfk [dostęp: 12.03.2021].
- Paterno Wolfgang (2020), *Marlene Streeruwitz: „Wir werden zu Vieh gemacht“*, „Profil“, 23.11, tinyurl.com/5xzuw433 [dostęp: 21.04.2021].
- Perricone Michael (2020), *Wie man in der Quarantäne das Leben meistern kann*, „SRF“, 14.03, tinyurl.com/durkzmdv [dostęp: 3.03.2021].

- Pulver Marco (2014), *Rhetorik der Seuche. Wie und wozu man über Seuchen spricht*, w: *Krank geschrieben. Gesundheit und Krankheit im Diskursfeld von Literatur, Geschlecht und Medizin*, red. Rudolf Käser, Beate Schappach, transcript Verlag, Bielefeld, s. 259–291.
- Röggla Kathrin (2020), *Im Prognosefieber. Literatur im Ausnahmezustand*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 21.03, tinyurl.com/2ddxwa4v [dostęp: 10.03.2021].
- Rüdenauer Ulrich (2021), *Situation von Schriftsteller:innen in Corona-Krise ist prekär – Folgen für Buchmarkt ungewiss*, „Frankfurter Rundschau”, 02.03, tinyurl.com/ttd6eh3n [dostęp: 18.03.2021].
- Rudolf Edyta Izabela (2019), *Od dżumy do Eboli. Sposób przedstawienia wybranych chorób zaraźliwych w przykładowych tekstach literatury popularnej*, Pracownia Literatury i Kultury Popularnej oraz Nowych Mediów, Wrocław.
- Ruf, Bernhard (1988), *Mit dem Virus leben*, „Kursbuch”, nr 94, s. 10–19.
- Schlott René (2021), *Der Freiheit eine Gasse*, „Süddeutsche Zeitung”, 10.02, tinyurl.com/842jppfw [dostęp: 20.03.2021].
- Schöpfer Linus (2020), *Bärfuss attackiert Schweizer Corona-Politik – was ist da dran? Faktencheck zu Corona-Aussagen*, „Basler Zeitung”, 26.03, tinyurl.com/4udcb897 [dostęp: 12.03.2021].
- Schumacher Katrin (2020), *Unter Büchern mit Katrin Schumacher. Corona und die Literatur* [audycja radiowa], prowadzenie Katrin Schumacher, 30.07, tinyurl.com/27fj6w6u [dostęp: 26.02.2021]
- Schwab Sylvia (2020), *Dystopie einer Gesundheitsdiktatur. Martin Schäuble: „Cleanland”* [audycja radiowa], prowadzenie Sylvia Schwab, 27.11, tinyurl.com/jeymwn2f [dostęp: 26.02.2021].
- Simanowski Roberto (2021), *Rebellische Halbbildung. Infodemie als Seuche der Zukunft*, [audycja radiowa], 18.01, tinyurl.com/rxrcpnr2 [dostęp: 26.02.2021].
- Strasser Peter (2021), *Die neuen Querdenker – ein Fall von Begriffsraub*, „Neue Zürcher Zeitung”, 01.03, tinyurl.com/38sxyxna [dostęp: 2.03.2021].
- Trotha von Hans (2020), *„I want my country back“. Der Brexit, das Virus und die Literatur*, [audycja radiowa], 20.11, tinyurl.com/4zdputp4 [dostęp: 17.03.2021].

| Abstrakt

KRZYSZTOF OKOŃSKI

Schiller w masce. Literatura krajów niemieckiego obszaru językowego wobec pandemii SARS-CoV-2

Interwencje pisarzy w czasach przełomu lub kryzysu mają w krajach niemieckojęzycznych długą tradycję. Pandemia SARS-CoV-2 zrewidowała jednak dotychczasowe

praktyki obywatelskiego zaangażowania i literackiej refleksji nad problemami współczesności. Autorzy są konfrontowani nie tylko z zagrożeniami dla ich własnego bytu materialnego, ale także z koniecznością znalezienia nowych form komunikacji z czytelnikami, rozwojem radykalizmu oraz rosnącą wrogością wobec elit.

Niniejszy artykuł omawia w oparciu o wybrane materiały prasowe i radiowe takie kwestie, jak reorganizacja życia literackiego w Niemczech, Austrii, Szwajcarii i Liechtensteinie, reakcje pisarzy na ograniczenia spowodowane lockdownem, literackie obrazy pandemii, polaryzacja społeczeństwa oraz instrumentalizacja motywów literackich i historycznych przez ruchy antycovidowe.

Słowa kluczowe: pandemia; SARS-CoV-2; zaraza; koronawirus; radykalizm; koronasceptycy; literatura krajów niemieckojęzycznych

| Abstract

KRZYSZTOF OKOŃSKI

Schiller Wearing a Mask: The Literature of German-Speaking Countries vs. the SARS-CoV-2 Pandemic

Interventions of writers during a political transformation or crisis have a long history in the German-speaking countries. However, the SARS-CoV-2 pandemic has changed previous practices of civic engagement and literary reflection on contemporary problems. The authors are facing not only threats to their own material existence but they also facing the need to find new ways of communicating with their readers and are confronted with the growing radicalism and hostility against the elites.

Based on selected press and radio materials, this article discusses such issues as the reorganization of literary life in Germany, Austria, Switzerland and Liechtenstein, writers' responses to lockdown restrictions, literary images of the pandemic, polarization of the society, and the instrumentalization of literary and historical motifs by anti-Covid movements.

Keywords: pandemic; SARS-CoV-2; plague; coronavirus; radicalism; anti-Covid movements; literature of the German-speaking countries

| Biogram

Krzysztof Okoński – germanista, profesor uczelni w Katedrze Komparatystyki Kulturowej (Instytut Nauk o Kulturze) na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Zainteresowania badawcze: literatura i kultura niemiecka poza

cenzurą w PRL i NRD, polsko-niemieckie kontakty kulturalne w kraju i na emigracji przed 1989 rokiem, kultura i literatura niemiecko-turecka. Autor m.in. monografii *Auf der Suche nach der verlorenen Freiheit* (pol. *W poszukiwaniu utraconej wolności*, Drezno 2017) o obrazie powojennych Niemiec i ich literatury w „Kulturze” paryskiej.

E-mail: k.okonski@ukw.edu.pl

ORCID: 0000-0002-8779-2535